Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza
Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 3]. (Tel. 15 i 178). — Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73). — Telef. Narz. Redakcora 230

GAZETA PORANNA

Cena pojedynczego egzemplarza: 250.000 Mp.
Na dworcach poza Lwowem 300.000 Mk.

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 7044. Lwów, piątek, 25 kwietnia 1924. Rok XV.

Wielka katastrofa kolejowa.

Ojciec i matka żywcem zakopują dziecko.



Rycina przedstawia chwilę spuszczania się w głąb morza na 187 stóp marynarza Maskella, który udawał się tam dla zbadania niedawno terenu zatopionej angielskiej łodzi podwodnej L. 24. Maskell jest najdzielniejszym nurkiem angielskim i swego czasu pracował nad wydobywaniem zatopionego statku „Laurentic cl/ Greland", który leży na głębokości 1:2 stóp. Obecnie spuszczanie się na dno morza do łodzi L. 24 jest najgłębszym manewrem podwodnym Maskella, jakie do tej pory przedsięwziął.

Naprawa Skarbu a koleje żelazne.

WYDZIERŻAWIENIE KOLEI ŻELAZNYCH NIE DAJĄCYM SIĘ POWETOWAĆ BŁĘDEM DLA ODBUDOWUJĄCEJ SIĘ POLSKI. — SAMOWYSTARCZALNOŚĆ KOLEI OBALA CELE I ZADANIA KOLEJNICTWA, A UTOPIĄ JEST SAMOWYSTARCZALNOŚĆ KAŻDEGO OKRĘGU DYREKCYJNEGO. — NIE TĘDY DROGA DO UZDROWIENIA SKARBU.

Lwów, 23. kwietnia.

W sprawie powyższej, wielce aktualnej, a obchodzącej w swych skutkach cały ogół społeczeństwa, otrzymaliśmy od jednego z emerytowanych wysokich urzędników kolejowych, który przez dziesiątki lat stał blisko steru zarządu kolejowego w tej części Małopolski, obszerne pismo, które podajemy w streszczeniu, w oczekiwaniu, że odezwą się dalsze głosy w tej sprawie.

Szan. autor stojąc bezwzględnie na stanowisku, że zasada, jakoby **koleje żelazne jako przedsiębiorstwo państwowe powinny się same opłacać i rentować, nie odpowiada ani zadaniu kolejnictwa, ani stosunkom wewnętrznym Państwa polskiego,** porusza przedewszystkiem tak głośne w ostatnim czasie **zagadnienie, czy koleje należy zatrzymać w rękach państwa, czy też wydzierżawić przedsiębiorstwom prywatnym.**

Autor wykazuje, że **prywatni przedsiębiorcy znaleźli się zawsze tylko dla linji przynoszących czysty dochód,** a państwo nie mogąc z przyczyn gospodarczych lub innych zastanowić ruch na innych linjach, były **zniewolone ponosić znaczne ciężary** z tytułu przyjętych na się gwarancji wobec dzierżawców, wzgl. przedsiębiorstw prywatnych. Niemal wszędzie rządy dążyły następnie do upaństwowienia prywatnych kolei, a tam, gdzie po dziś dzień koleje pozostały w rękach prywatnych panują stosunki zupełnie odmienne, niż w Polsce.

I tak np. w Stanach Zj. Ameryki koleje były i są **pionierami cywilizacji i kultury;** państwo udziela koncesjonarjuszom znaczne obszary ziemi, w ślad za koleją postępują koloniści, powstają farmy, osady i miasta, a przedsiębiorstwa kolejowe sprzedają tereny, które otrzymały darmo od państwa.

W Anglji bardzo gęste zaludnienie, wysoko rozwinięty przemysł i handel, znaczne kapitały w posiadaniu prywatnych i znana potężna inicjatywa ludności są czynnikami, które tłumaczą **zbędność akcji rządu na polu kolejnictwa.**

Całkiem odmienne stosunki panują w Polsce, gdzie ani ludność nie jest zbyt gęsta, ani rolnictwo i przemysł tak wysoko rozwinięte; rolnictwo zwłaszcza u małych posiadaczy ziemi nie wytrzymuje porównania z małymi dzierżawcami we Francji i w Niemczech; ponadto zmienny i surowy klimat przyczyniają się do zwiększenia wydatków na prowadzenie ruchu. Pogląd na stosunki w innych państwach wystarczy na uzasadnienie twierdzenia, że **państwo nie powinno szukać w swoich kolejach żelaznych bezpośrednich dochodów i zasilenia budżetu.**

W rękach państwa koleje **nie są i nie powinny być ujawnieniem władzy państwowej,** jak administracja polityczna, sądownictwo i skarbowość, lecz **nie można ich też identyfikować ze zwykłem przedsiębiorstwem** n. p. z cukrownią lub inną fabryką. Kolej żelazna jest przedewszystkiem **środkiem komunikacji, jest drogą,** a wszystkie kraje cywilizowane budowały drogi, nie wychodząc z zapatrywania, że opłaty za używanie dróg winny przynosić czysty dochód. Albowiem drogi mają umożliwić i ułatwić rozwój postępowego rolnictwa, przemysłu i handlu i przez to **przynieść ogółowi i państwu pośrednie korzyści,** których nie można pominąć przy ocenianiu wartości linji kolejowej względnie wyników jej eksploatacji.

Są linje kolejowe w Małopolsce, na których z początku kursowała tylko jedna para mieszanych pociągów, a po kilku latach po trzy pociągi osobowe w obu kierunkach i pociągi towarowe.

Powoli powstawały małe zakłady przemysłowe, wapniarki, fabryki cegieł itp., które przed kolejami istnieć nie mogły. Niektóre lasy nie przynosiły zgoła żadnego dochodu, dziś są tam **tartaki,** a właściciele porobili majątki, bo kolej umożliwiła wywóz drzewa. Tylko w bardzo wyjątkowych wypadkach nowa kolej z miejsca się rentuje, np. jako dowozowa przy kopalniach węgla, zresztą może się rentować dopiero po dłuższym upływie czasu. Należy natomiast uwzględnić pośrednie korzyści, jak przewóz poczty, tańsze taryfy dla zarządu wojskowego, podatki opłacone przez zakłady, powstałe dzięki kolei itd.

Ktoby chciał mieć zaraz oprocentowanie kapitału, czyniłby tak, jak nasi włościanie, którzy sprzedają na wpół zielone owoce, by ich nie obrywały dzieci sąsiadów, zamiast za dojrzałe uzyskać lepszą cenę.

Wydać koleje, zwłaszcza w obecnym stanie, w ręce przedsiębiorstw prywatnych wychodzących na zysk byłoby błędem, nie dającym się powetować dla odbudowującej się Polski.

Ale i wysunięta niedawno i obecnie już nawet stosowana **zasada samowystarczalności kolei jest** jak z powyższego wynika — **zaprzeczeniem zadań i celów kolei żelaznych.** Chcąc konsekwentnie zasadę tę stosować, wypadałoby chyba ze szkodą dla kraju zamknąć ruch na kolejach rentujących się.

Nie dającą się zaś wprost przeprowadzić utopią jest ujawniająca się obecnie dążność do samowystarczalności każdego okręgu dyrekcyjnego, bo koszta prowadzenia ruchu ze względu na frekwencję i stosunki terenu są różne i musianoby chyba w każdym okręgu dyrekcyjnym ustanowić inną taryfę na podstawie rachunków za rok poprzedni, gdyż — jak wiadomo — własnych kosztów trakcji i spedycji nie można z góry dokładnie obliczyć.

Kończąc wyraża autor nadzieję, że Rada kolejowa wstrzyma rząd na pochyłej drodze polityki kolejowej.

Nie tędy droga **do** uzdrowienia Skarbu.

—o—

RACHUNKI POCZTOWE W ZŁOTYCH OD 1. MAJA.

Warszawa. (Tel. G. P.) PKO. zapowiada, że od 1. maja **urzędy pocztowe prowadzić będą rachunkowość wyłącznie w walucie złotej.** Wypłacać się będzie w zł. względnie w markach po kursie 18.000 mk. za 1 grosz. **Sumy poniżej 18.000 nie będą uwzględniane.**

Przewalutowanie zobowiązań przedwojennych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23. kwietnia.

(X) Dowiadujemy się, że w ciągu bież. tygodnia ogłoszone zostanie rozporządzenie Prezydenta Rzpltej w sprawie przewalutowania zobowiązań przedwojennych.

—o—

OBRADY KONGRESU SOCJOLOGICZNEGO.

Rzym. (Tel. G. P.) Wczoraj rozpoczęły się obrady kongresu socjologicznego. Reprezentant uniwersytetu poznańskiego prof. Kozłowski wygłosił przemówienie powitalne o wspólności losów Włoch i Polski oraz o ideale pokoju powszechnego. Prof. Kozłowski wybrany został do prezydjum komisji socjologji ogólnej. Wśród delegatów na kongres przeważają delegaci Ameryki.

—o—

PROCES BOJOWCÓW HITLERA.

Berlin. (Tel. G. P.) Do dzienników tut. donoszą z Monachjum, że **rozpocznie się tam proces przeciw członkom bojówki hitlerowskiej** oskarżonym o zniszczenie budynku pocztowego w Monachjum. o nieprawne uwięzienie starszego radcy monachijskiego jako zakładnika, wreszcie o nieprawną rewizję u wiceprezydenta sejmu bawarskiego. Ponadto 40 osób oskarżonych jest o pomoc przy dokonaniu zdrady stanu.

—o—

DWA LOTY NAOKOŁO ŚWIATA.

Londyn. (Tel G. P.) Otrzymano tu wiadomość, że lotnicy angielscy, którzy odbywają podróż napowietrzną dokoła świata przybyli do Bender Bushir i udali się następnie w dalszą podróż do Indji. — Lotnicy amerykańscy odbywający podróż dokoła świata przybyli na wysp y aleutckie.

—o—

OSTATECZNE ZERWANIE STANÓW ZJ. Z LIGĄ NARODÓW.

N. Jork. (Tel. „G. P.") Na bankiecie wydanym przez Asociated Press oświadczył prezydent Coolidge, że **uważa odmowę Stanów Zj. przyłączenia się do paktu w Lidze Narodów za ostateczną.**

—o—

STANY ZJEDNOCZONE EUROPY.

Landyn. (Tel. „G. P.") Konferencja niezależnej partji pracy w Jorku uchwaliła rezolucję, w której wyraża życzenie, aby **utworzony został związek wszystkich narodów w Europie na tych samych zasadach, co Stany Zj. w Ameryce.**

—o—

FRANCJA ZGODNA Z KOMISJĄ ODSZKODOWAŃ.

Paryż. (Tel. „G. P.") „Matin" dowiaduje się, że Poincare skorzysta z pierwszej nadarzającej się sposobności, aby stwierdzić **całkowitą zgodność istniejącą między tezą francuską a stanowiskiem zajętem przez komisję odszkodowań** oraz, że nalegając na wyciągnięcie logicznych wniosków z pracy rzeczoznawców bynajmniej **nie dąży do opóźnienia spodziewanych rozstrzygnięć.**

—o—

ZACIERANIE NIEPOROZUMIEŃ.

N. Jork. (Tel. G. P.) Drugi list ambasadora japońskiego do Hughesa wyjaśniający pierwszy dotyczący sprawy imigracji z Japonji do Stanów został przychylnie przyjęty przez opinję publiczną, która uważa go za dowód **odprężenia stosunków pomiędzy Japonią i Stanami Zjedn.**

Czytajcie „Szczutka".

Zbliżenie Rumunji z Turcją

celem wspólnego przeciwstawienia się Rosji.

Wiedeń. (Tel. G. P.) „N. Wr. Tageblatt" donosi z Bukaresztu w związku z wyjazdem premiera Bratianu do Turcji, że w kołach politycznych twierdzą, iż między Turcją a Rumunją planowane jest zbliżenie na podstawie politycznej i wojskowej **celem wspólnego przeciwstawienia się Rosji na Morzu Czarnem. Rząd turecki wysłał do Bukaresztu swego attache wojskowego.**

Zatwierdzenie składu Dyrekcji Banku Polskiego.

Warszawa. (Tel. G. P.) Dziś premier Grabski, jako minister skarbu, zatwierdził przedstawiony mu przez Radę Nadzorczą Banku Poskiego skład Dyrekcji tego Banku. **Dyrektorem Nacz. B. P.** jest **dr. Mielczarski,** jego zastępcą **Karol Rybiński,** dotychczasowy dyr. P. K. K. P. Pozatem w skład dyrekcji B P. **dotychczasowi członkowie dyrekcji P. K. K. P.**

Pojednawcza polityka Polski wobec Gdańska.

Sensacyjne oświadczenie b. senatora Jevelowskiego.

Gdańsk. (Tel. G. P. Senzacją dnia jest tu list otwarty **b. senatora Jevelowskiego,** będącego od czasu kampanji przedwyborczej do Sejmu gdańskiego **przedmiotem zaciekłych ataków nacjonalistów gdańskich,** którym wreszcie udało się zmusić go do ustąpienia ze składu senatu, mimo iż cieszył się opinja **bardzo zdolnego fachowca w sprawach gospodarczych.** Za największą zbrodnię poczytuje się obecnie J. w **sferach nacjonalistycznych rzekome ustępstwa na rzecz Polski,** ujawnione w czasie licznych konferencyj polsko-gdańskich, w których Jevelowsky reprezentował w. miasto. W liście swym J. zbija zarzuty co do poczynionych przez niego jakoby ustępstw z t. zw. **„suwerennych praw w. miasta"** i oświadcza, że wyniki wszystkich prowadzonych przezeń rokowań polsko-gdańskich **były właśnie przez nacjonalistów uważane za sukcesy Gdańska.** Zwłaszcza żywe poruszenie w tutejszych kołach międzynarodowych wywołało oświadczenie Jevelowskiego, że **umowy polsko-gdańskie dały wolnemu miastu maksimum korzyści nawet z punktu widzenia niemieckiego i są najlepszym dowodem. że we wszystkich rokowaniach z Gdańskiem Polska stosowała politykę najbardziej pojednawczą.**

Nowa różnica zdań między Anglją a Francją

w sprawie odszkodowań niemieckich.

ROZŁAM MIĘDZY ANGLJĄ A FRANCJĄ. — PRZYCZYNĄ KWESTJA WYSOKOŚCI ODSZKODOWAŃ. — SYTUACJA JAK ZA CZASÓW KONFERENCJI PARYSKIEJ. — MOŻLIWOŚĆ ZASTOJU W ROKOWANIACH MIĘDZYSOJUSZNICZYCH.

Londyn. Tel. G. P. Dyplomatyczny korespondent „Daily Telegraph", w związku z oficjalnem przesłaniem sprawozdania rzeczoznawców rządom państw sprzymierzonych, pisze, że **ostatnio ujawnia się coraz więcej rozłam dzielący Francję i Anglję w kwestji odszkodowań.** Obecnie bowiem — pisze **korespondent** — francuski prezes ministrów wystosował notę do rządów państw sprzymierzonych z wyłuszczeniem swojego stanowiska wobec kilku ważnych kwestji, stojących poza zakresem działania komisji reparacyjnej: **Poincare domaga się w swojej nocie, aby wysokość odszkodowań ustalona została na sumę 26 miljardów marek złotych. W ten sposób sprawa utknęła znów na tym samym punkcie, co za czasów konferencji paryskiej w 1923 r. a nawet za czasów konferencji londyńskiej w r. 1922.** Korespondent jest zdania, że należy liczyć się z **możliwością zastoju w rokowaniach międzysojuszniczych.**

Zrealizowanie programu odszkodowań zapewni Europie pokój.

Londyn. Tel. G. P. Polradio. Sprawozdanie ekspertów zostało już doręczone rządom zainteresowanym drogą oficjalną. Odpowiedzialność za dalszy rozwój sprawy odszkodowań przeszła z **rąk komisji reparacyjnej do mocarstw głównych.** W sprawie tej w czasie świąt ubiegłych zabierał głos Ramzay Macdonald. Premjer powiedział między innemi, **że sprawozdanie rzeczoznawców otwiera Europie drogę do uregulowania stosunków międzynarodowych.** Przez zrealizowanie programu zawartego w **sprawozdaniu Europa osiągnie spokój i bezpieczeństwo.** Rozumie się — powiedział premier — że w uskutecznieniu tego programu zajść mogą pewne opóźnienia, spowodowane głównie niepewnością sytuacji, wobec zapowiedzianych na maj wyborów powszechnych w Niemczech i Francji, jednakże stanowisko, jakie wobec sprawozdania ekspertów zajęły rządy głównych mocarstw, jest dla sprawy bardzo przychylne.

Pragmatyka służbowa dla pracowników kolej.

Warszawa, 24. kwietnia. (Telef.) (S.) Jak się z wiarygodnego źródła dowiadujemy, **projekt pragmatyki służbowej dla pracowników kolejowych będzie mógł być ostatecznie opracowany dopiero po rozstrzygnięciu przyszłego stosunku Zarządu kolejowego do Państwa, gdyż sposób** rozwiązania tej kwestji stanowić będzie zarazem o publiczno — względnie prywatno-prawnym charakterze funkcjonarjuszy kolejowych, co wpłynie zasadniczo na najważniejsze postanowienia pragmatyki.

ANGLJA BIJE FRANCJĘ W RUGBY.

Paryż. Tel. G P. W zawodach w Rugby reprezentacja armji angielskiej zwyciężyła drużynę francuską w stosunku 21:17.

—o—

WZROST WALUT OBCYCH W P. K. K. P.

Warszawa. (Tel. G. P.) W ciągu dekady od 1—10 bm. zapas walut w P. K. K. P. wzrósł o 3,900.000 dolarów i wynosił w d. 10 bm. 32 miljony dolarów. Zapas netto wzrósł o 1,000.000 dol. i wynosił w dniu 10 bm. 18,000.000 dol. Skup walut przez PKKP. w dalszym ciągu przewyższa zaofiarowanie. W ciągu ostatnich 2 dni PKKP. zakupiło około 2,000.000 dol.

—o—

MONETY NIKLOWE PRZYBYŁY JUŻ DO WARSZAWY.

Warszawa. (Tel. G. P.) Dziś rano przybyły do Warszawy pierwsze wagony bilonu wybitego w mennicy wiedeńskiej. Transport zawiera monety niklowe po 20—30 groszy.

—o—

LWÓW—PRZERÓW i LWÓW—HODONIN.

Lwów, (Tel. G. P.) Okręgowa Dyrekcja poczt i telegrafów we Lwowie obwieszcza, że z dniem 20. kwietnia b. r. zaprowadza się w obrocie z Czechosłowacją dalsze dwie relacje telefoniczne, **Lwów—Przerów i Lwów—Hodonin.** Opłata w obydwu relacjach wynosi za trzyminutową, zwykłą rozmowę 350 centymów, płatnych w markach polskich według codziennego kursu franka złotego.

—o—

ODJAZD PAROWCA „POLOGNE" Z GDYNI.

Gdynia. (Tel. G. P.) O załadowaniu i odjeździe z tutejszego portu wielkiego francuskiego parowca „Pologne" otrzymaliśmy następujące szczegóły: Parowiec „Pologne" zabrał 750 robotników, przeznaczonych do francuskich kopalń i zakładów hutniczych, oraz 50 emigrantów, udających się do Brazylji i Argentyny, jak również 20 pasażerów I kl., głównie Francuzów, wracających z Polski do ojczyzny. Pozatem zabrał ładunek towarów oraz 500 m. sześć. podkładów kolejowych. Zarówno załadowanie pasażerów jak i ładunków odbyło się precyzyjnie i szybko, poczem okręt, holowany przez 2 holowniki, opuścił port w Gdyni. Odjazdowi parowca przypatrywały się tłumy publiczności. Fakt ten dowodzi, że port w Gdyni, jakkolwiek niekompletny jeszcze, może oddać już obecnie poważne usługi.

—o—

WYJAZD MASSARYKA DO SZWAJCARJI.

Praga. (Tel. G. P.) Prezydent Massaryk odjeżdża dziś wieczorem do Szwajcarji.

Drobne wiadomości.

Przemówienie papieża do studentów polskich. Ojciec Święty, przyjmując w obecności posła Skrzyńskiego pielgrzym kę studentów uniwersytetu i uczni gimnazjalnych z Poznania i Lwowa na audjencji tronowej, wygłosił dłuższe przemówienie, w którem wyraził między innemi życzenie, aby miasta Lwów i Poznań, połączone w granicach Państwa polskiego, były wyrazem jedności polskiej oraz łączności i zgody wszystkich jej obywateli.

Zwłoki Eleonory Duse będą przewiezione okrętem wojennym z Pittsburga przez Nowy Jork do Włoch, gdzie odbędzie się pogrzeb.

Kobieta i zecer w gabinecie duńskim. Dzienniki donoszą z Kopenhagi, że w gabinecie Stauninga zasiadać będzie też jedna kobieta, mianowicie Nina Bang, jako minister oświaty. Nowy minister wojny Rassmusen jest z zawodu zecerem.

Konferencja kolejowa Łotwy, Litwy, Estonji i Niemiec rozpocznie się w Rydze dnia 29. kwietnia b. r.

Miljon bezrobotnych w Rosji. W Brukseli został otwarty kongres belgijskiej partji robotniczej, liczącej obecnie 632.000 członków, a w tej liczbie 52.000 kobiet. W liczbie gości był między innymi delegat rosyjskich socjal-rewolucjonistów Suchomlin, który w swojej mowie powitalnej między innemi zaznaczył, że w Rosji **jest obecnie z górą miljon bezrobotnych.**

—o—

Cena pojedynczego numeru wynosi Mkp. 3,600.000 z przesyłką poleconą Mkp. 4,300.000.

Udzielanie kolejarzom zaliczek na pobory.

Lwów, 23. kwietnia.

Na zasadzie art. 15 ustawy z 9. października 1923 oraz okólnika Prezydjum Rady ministrów z 21. stycznia br. udzielają urzędy państwowe w ważniejszych wypadkach swoim pracownikom **2—3 miesięcznych bez procentowych zaliczek na pobory.** Jedynie poszczególne dyrekcje tego czynić nie mogą, gdyż kredyty na ten cel dotychczas nie nadeszły. Ilość podań na udzielenie pożyczek w samej dyrekcji kolei państw. we Lwowie wynosi **kilka tysięcy**, a teże stoi do dyspozycji **zaledwie fundusz 900-miljonowy** tak, że tenże **nie wystarcza nawet do udzielenia zaliczki jednemu pracownikowi.** Sprawa udzielania zaliczek pracownikom państwowym jest bardzo ważna i dziwić się tylko należy, dlaczego kolej ma stanowić wyjątek między wszystkimi urzędami. Pracownicy kolejowi apelują tą drogą do kompetentnych czynników, aby postarały się o powiększenie na ten cel kredytów dla poszczególnych dyrekcji.

—o—

Ćwiczeń rezerwistów w tym roku nie będzie.

Z Warszawy donoszą: Doroczne ćwiczenia oficerów i szeregowych, nie są w tym roku przewidziane, ze względu na oszczędności skarbowe i program sanacyjny.

Z DNIA.

Trzęsienie ziemi.

Ziemia się trzęsie jak stary wehikuł
Lub przed Neumanem woźny magistracki,
Więc choćbyś nerwy swe z kamienia wykuł,
Co chwila wpadasz w jakiś trans warjacki.

Pan Siemiradzki oświadczył ex offo
Że Lwów też będzie wkrótce trzęsień polem,
Więc aby ustrzec się przed katastrofą
Człowiek co nocy spi pod parasolem.

Jeśli obawę o swój los wyplenię,
Bo Kafka silną broni mię powałą,
To jestem zdania, że małe trzęsienie
Naszemu miastu bardzoby się zdało.

Może by pękło starych ruder przęsło,
Co trwają w brudzie, niechlujstwie i pyle,
A z głów radzieckich może by wytrzęsło
Tą wodę, która bulgota lat tyle.

Możeby Chlamtacz zatrząsł się ze strachu
Widząc, jak przywiódł teatr do ruiny
I może wreszcie w polskiej sceny gmachu
Spadłyby brzydkie szare pajęczyny.

Może z letargu otrząsłby się aktor,
Któremu wszedł już Czarnowski w nawyczkę!
I może wreszcie naczelny redaktor
Wytrząsłby dla mnie pokaźną zaliczkę.

Nemo.

Wielka katastrofa kolejowa w Szwajcarji.

Berlin. (Tel. „G. P.") Wedle otrzymanych tu wiadomości z Szwajcarji na St. Gottardzkiej linji kolejowej nastąpiło dziś w **nocy zderzenie** się **dwu pociągów expressowych**, zdążających z Medjolanu i Zurychu. Ilość zabitych wedle dotychczasowych wiadomości **wynosi 15 osób.** Szkody materjalne są bardzo wielkie. **Dwa wagony osobowe spłonęły.**

ZWYCIĘSCY POLSCY W NICEI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23. kwietnia.

(X) Polscy jeźdźcy na międzynarodowych konkursach hippicznych w Nicei odnieśli znaczne zwycięstwo. W dniu 19. kwietnia 8-mą nagrodę otrzymał rotm. Suski, 15-tą nagrodę por. Królikiewicz, 20. bm. 16-tą nagrodę rotm. Suski, 15-tą nagrode por. Królikiewicz, 21. bm. 1 i 6-ta nagrodę ppor. Rommel, 2-gą nagrodę rotm. Suski, 4-tą por. Królikiewicz, 13-tą por. Brzeziński.

45

LEON PERUTZ i PAWEŁ FRANK.

Cud Ulama Singha.

Historja nieprawdopodobna.

Tłum. J. Stycz.

(Ciąg dalszy).

— Zawsze ostrzegałem pana barona. Zaklinałem, prosiłem. Niech się pan baron nie wdaje z tym cudzoziemcem, który napewno nie jest chrześcijaninem, a przynajmniej nie katolikiem. Ale kto tam słuchał gadania starego!

— Na co się to zda, że mi teraz wszystko wypominasz. Wiem o tem, że byłem lekkomyślny.

— Zuchwały... proszę mi wybaczyć moją śmiałość.

— Tak, to było już zuchwalstwo, szaleństwo, samobójstwo! Filipie, niejeden zmarnował już swoje życie. Grał, pił, z kobietami hulał Ale tak bezmyślnie, tak głupio, żaden człowiek życia nie przetrwonił! I to nie tylko moje! O mnie też mniejsza.

— Niech pan baron tak nie mówi!

— O mnie mniejsza! Ale niewinną istotę wciągnąłem także w nieszczęście! Moje biedne dziecko!...

Baron zamilkł nagle. Coś ściągnęło na siebie jego uwagę. Bez słowa, przerażony wlepił wzrok w drzewo mangowe.

...Czy odkrył teraz litery na korze?... przemknęło lekarzowi przez myśl. Czy będzie dalej mówił? Może wreszcie uchyli zasłonę tajemnicy? Dr. Kircheisen wytężył słuch. Wszystka krew spłynęła mu do głowy. Te ciężkie oskarżenia, z których tylko coś niecoś pojmował! Ta straszliwa spowiedź, której sens był ciemny i zawiły, jak wszystko co dotąd widział i słyszał w tym domu! I co, na Boga, łączyło z tem wszystkiem jego narzeczoną? „Niewinną istotę wciągnąłem w nieszczęście, moje biedne dziecko"! Na rany boskie, jakie niebezpieczeństwo może grozić baronównie?...

Szelest przerwał ciszę, a cichutki szmer, nie dający się określić. Poczem stary Filip wydał okrzyk trwogi. — Tu — tu — jest!

— Gdzie? — zawołał baron.

— Tu... niech pan baron patrzy! Na gałęzi, nawprost pana barona. Jaki wielki i jak dziwnie wygląda.

— Przeklęta bestjo! — krzyknął baron, a głos jego przełamał się w dyszkant. — Skąd się tu wzięłaś? Jeszcze nie wytępiłem ciebie do cna? Przeklęte plugastwo! Giń! Tak — tak — tak!

Słychać było jakby uderzenia obcasem o ziemię. Barona nie mógł lekarz widzieć ze swego ukrycia, ale cień jego na ścianie tańczył dzikiemi ruchami w tę i w tamtą stronę.

Na cieniu widział też, jak baron zupełnie wyczerpany oparł się o starego sługę. Znowu nastała cisza i słychać było tylko ciężki, przyspieszony oddech barona.

— Był bardzo piękny. Takiego nie widziałem jeszcze — powiedział stary służący. — Nie trzeba sie było unosić. Nie było po co.

— Chodź Filipie, pójdziemy stąd — powiedział baron cicho.

Dr. Kircheisen słyszał jak obaj starcy oddalali się, powłócząc nogami. Skrzypnęły drzwi. Był sam. Wyszedł wtedy z kryjówki i zaczął szukać na ziemi ofiary obcasów barona.

Na ziemi leżał duży motyl. Nieżywy, zdeptany. Wystrzępione skrzydła jeszcze drżały leciutko Były czarne, aksamitne, a przednie przecięte białą poprzeczną pręgą. To chyba... „papilio Hector"? Wielkość się zgadza, jest prawie tak duży jak dłoń. Białe pręgi poprzeczne, a na tylnych skrzydłach szereg czerwonych krwawych plamek. Ależ! Tak! To „papilio Hector", śliczny motyl podzwrotnikowy o ponurych barwach. Nie do uwierzenia! Straszliwa „tik paluga", natrętne pijawki ladowe, a teraz znowu przepiękny „papilio Hector"! Wszystkie te zwierzęta pochodzą z Ceylonu. Co to może znaczyć? Czy to tylko przypadek, że wszystkie te podzwrotnikowe zwierzęta, które tak zagadkowo tutaj się znalazły, z tej samej pochodzą ojczyzny? A ten bezmyślny gniew, który opanował barona na widok obcego, ślicznego motyla. Jak go podeptał! Z tą samą nienawiścią z jaką niszczył piękne, kwitnące liany Teraz przypomniał sobie dr. Kircheisen okrzyk przerażenia barona który rano rozśmieszył doktora. Obecnie naraz zrozumiał przyczynę przestrachu. „Na Boga — wołał baron — czy mucha „tse-tse" żyje na Ceylonie?"

(C. d. n.)

Matura w szkołach Wsch. Małopolski.

Lwów, 24 kwietnia.

Ustne egzaminy dojrzałości w gimnazjach okręgu szkolnego lwowskiego rozpoczną się w następujących terminach.

I. **W gimnazjach państwowych męskich:** Brody 10 czerwca, Brzeżany 2. czerwca, Brzozów 2. czerwca, Buczacz 5. czerwca, Czortków 3. czerwca, Drohobycz 30. maja, Gródek Jagielloński 2. czerwca, Jarosław 1. — 2. czerwca, Jarosław II. — 2. czerwca, Jaworów 16. czerwca, Kamionka Strumiłowa 30. maja, Kołomyja 10. czerwca, Kołomyja (ruskie) 1. lipca, Krosno 5. czerwca.

Lwów I. — 10 czerwca, II. — 2. czerwca, III. — 26. maja, IV. — 2. czerwca, V. — 2. czerwca, VI. — 11. czerwca, VII. — 26. maja, VIII. — 10. czerwca, IX. — 2. czerwca, X. — 2. czerwca, XI. — zakład główny i paralelki 2. czerwca, Lwów (ruskie) — 2. czerwca, Lwów (filja ruska) — 2. czerwca.

Leżajsk 18 czerwca, Łańcut 26 maja, Nisko 16 czerwca, Przemyśl I. 30 czerwca, Przemyśl II. 23 czerwca, Przemyśl (ruskie) 27. czerwca, Rawa Ruska 12 czerwca, Rohatyn 25 czerwca, Rzeszów I. 10 czerwca, Rzeszów II. 10 czerwca, Sambor I. 10 czerwca, Sambor II. 10 czerwca, Sanok 11 czerwca, Śniatyn 11 czerwca, Sokal 14 czerwca, Stanisławów I. 30 maja, II. 2. czerwca, III. 2. czerwca, Stanisławów (ruskie) 24 maja, Stryj I. 3 czerwca, Stryj II. 3 czerwca, Stryj I. oddziały ruskie 10 czerwca, Tarnobrzeg 25 maja, Tarnopol I. 2 czerwca, Tarnopol II. 10 czerwca, Tarnopol III. 2 czerwca, Tarnopol (ruskie) 26 maja, Tłumacz 16 czerwca, Trembowla 10 czerwca, Złoczów 26 maja, Żółkiew 10 czerwca

II. Lwów szkoła kadecka 26 maja.

III. W gimnazjach państw. żeńskich. Lwów im. Król. Jadwigi 2 czerwca.

IV. W gimnazjach prywatnych męskich i żeńskich: Borszczów 20 czerwca, Borysław 4 czerwca Chyrów męskie II. Jezuitów 26 maja Dolina 25 czerwca, Drohobycz żeńskie II. 7 czerwca, Jarosław żeńskie 30 czerwca

Lwów żeńskie Goldblatt-Kamerling 25 czerwca, męskie im Jordana (Kistryna) 25 czerwca, żeńskie Karp-Fuchsowej 25 czerwca, żeńskie Olgi Żychowiczowej 30 czerwca, żeńskie SS. Nazaretanek 16 czerwca, żeńskie Słowackiego 25 czerwca, żeńskie Z. Strzałkowskiej 25. czerwca, żeńskie Sacre-Coeur 10 czerwca, żeńskie ruskie SS. Bazyljanek 27. czerwca, żeńskie SS. Urszulanek 25. czerwca, żeńskie Frenklówny 13 czerwca, żyd męskie klasyczne 25. czerwca, żyd. żeńskie 5 czerwca, żyd. humanistyczne 30 czerwca.

Przemyśl: żeńskie Konopnickiej 7 lipca, żeńskie SS. Benedyktynek 7 lipca, żeńskie Tow. ruskiego Instytutu 23 czerwca, Rzeszów żeńskie 17 czerwca, Sambor żeńskie 30 czerwca. Stanisławów żeńskie SS. Urszulanek 26 czerwca, Stanisławów im Orzeszkowej 3 lipca, Stryj żeńskie SS. Nazaretanek 2 czerwca, Stryj żeńskie 30. czerwca. Strzyżów męskie 6 czerwca, Tarnopol żeńskie 30 czerwca

V. w liceach: Lwów żeńskie Olgi Żychowiczowej 25. czerwca.

NADESŁANE.

W niedzielę d. 27 kwietnia 1924 r. o g. 15 odbędzie się w Stanisławowie w lokalu kawiarni „Warszawa“ I. Walne Zgromadzenie Zawodowego Związku Prywatnych Urzędników Drzewnych Województwa Stanisławowskiego w Stanisławowie z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie. 2) Sprawozdanie Komitetu Organizacyjnego. 3) Kontrola listy delegatów. 4) Odczytanie statutu. 5) Wybór Wydziału komisji kontrolnej. 6) Wnioski i ewentualja. W razie braku przepisanej statutem ilości członków odbędzie się powyższe Walne Zgromadzenie w tymże dniu o godz. 16-tej bez względu na ilość obecnych na sali członków Uprasza się o liczne i punktualne przybycie. **Komitet Organizacyjny.** 4350

Trocki o możliwości wojny sowieck.

Warszawa. (Tel. „G. P.“) Trocki oświadczył dziennikarzom amerykańskim, że **mobilizacja rocznika 1902 odbyła się na skutek zwolnienia rocznika 1901.** Trocki zaznaczył, że organizacja dywizyj polowych w milicję terytorjalną jest **zaprzeczeniem mobilizacji.** Rząd sowiecki — zdaniem jego, gotów jest jak dawniej **wziąć udział w każdem porozumieniu międzynarodowem,** mającem na celu zmniejszenie niebezpieczeństwa nowej wojny, jednakowoż **możliwość wojny między Rosją a innem jakiem państwem nie jest wykluczona z powodu „agresywnej polityki niektórych państw“.**

Dżuma szaleje w Indjach.

Londyn. (Tel. „G. P.“) Z Kalkuty donoszą, że **dżuma w prowincji Pendżabie szerzy się coraz gwałtowniej.** W Lahore notowano **dziennie 40 do 50 wypadków śmierci na dżumę.** W okolicy w jednym tygodniu było 90 wypadków śmierci.

Doroczny Zjazd okręgowy Tow. urzędników skarb

Lwów, w kwietniu.

Odbyty w połowie kwietnia we Lwowie **zjazd administracyjnych urzędników skarbowych** z trzech wschodnich województw małopolskich dowiódł, że Towarzystwo nie wypuściło ani na chwilę z rąk tradycyjnego sztandaru wytężonej i celowej pracy nad obroną interesów swoich członków i **utrzymaniem godności służby skarbowej na właściwych wyżynach.** A była to praca zaiste ciężka, gdy zważymy odczuwane ogólnie, niedawne wstrząsy **gospodarcze,** związane ze spadkiem **waluty** i gdy uwzględnimy zwolna dopiero wykorzeniane owo **bolesne poniżanie administracyjnych warstw urzędniczych o gruntownem, akademickiem wykształceniu.** Tym też czynnikom przypisać należy, że niejeden naczelny postulat Towarzystwa nie wyszedł poza sferę żądań, które jednak — jak wynika z obrad zjazdu — powtarzane będą aż do skutku. Dotyczy to **poniżającego wprost uposażeniowego traktowania urzędników administracyjnych,** dotyczy sprawy awansów do rang wyższych, o jakich w jednej Małopolsce głucho od lat blizko trzech.

Niestrudzone zabiegi Wydziału Towarzystwa **zdołały też bodaj częściowo zmniejszyć krzywdy projektowanych ustaw uposażeniowych i emerytalnych,** a gdy pole sukcesów było tu wobec oporu i uporu sfer warszawskich ograniczonem, włożył Wydział Towarzystwa główną energię w walkę z postępującą pauperyzacją urzędniczego stanu, działając nie tylko w ścisłej harmonji z pokrewnymi związkami, lecz wzorując się również na zagranicy, rozbrzmiewającej dziś hasłami ochrony spychanej na dno społeczne inteligencji. To też Zjazd aplaudował gorąco rozumne i szlachetne zabiegi Wydziału, a oceniając lwi w nich udział sekretarza Tow. star. radcy skarbu Antoniego **Majewskiego,** powołał go entuzjastycznym wprost wyborem na opróżnione **stanowisko prezesa Towarzystwa.**

Do Wydziału weszli urzędnicy skarbowi: Antoni Czajka, Stanisław Kamieński, Emil Kwiatkowski, Mieczysław Nędzowski, Adolf Pniewski, Bronisław Różański, Tadeusz Śmiglewski, Henryk Weinert, Antoni Dziubiński, Stanisław Kokoszyński, Juljusz Kozak, Teofil Miarka, Włodzimierz Nawratil i dr. Marcin Towarnicki. Do komisji rewizyjnej: Adam Klimowicz, Józef Manelski i Jan Żurakowski, zaś do sądu polubownego: Mieczysław Laskowski, Saturnin Limbach, Jan Maksymowicz i dr. Robakowski.

Ofiarności publicznej polecamy gorąco młodą panienkę, utrzymującą własną ciężką pracą sześcioro drobnego rodzeństwa. Wszelkie datki na **maszynę do szycia** przyjmuje Redakcja „Gazety Porannej“, ul. Chorążczyzny 31.

Zjazd kolejarzy torowych we Lwowie.

Lwów, 24 kwietnia.

(ms.) Onegdaj odbył się Zjazd torowych P. K. P. we Lwowie przy bardzo licznym udziale tych pracowników dyr. małopolskich.

Po krótkiem zagajeniu Zjazdu przez p. **Webera,** referent **p. Jaworski** przedstawił tok pracy Zarządu Gł. Polskiego Związku kolejowców, następnie omówił postulaty torowych. Referent poruszył sprawę obdzielania etatami pracowników starszych, spełniających obowiązki kolejmistrzów, sprawę egzaminów zawodowych, obdzielania torowych mundurami, wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, sprawę mieszkaniową na stacjach w budynkach kolejowych, w końcu ustawę uposażeniową, emerytalną i wynagrodzenia za czas choroby lub wypadku kolejowego i ulgi przejazdowe. W dyskusji zabierało głos wielu mówców, poczem uchwalono założyć centralną sekcję torowych przy P. Z. K.

Kiermasz i raut artystyczny 11 maja.

Lwów, 23. kwietnia.

Dnia 28-go kwietnia w Kasynie i Kole lit.-art. odbędzie się o g. 7 wieczorem posiedzenie Komitetu wykonawczego tej niezwykłej zabawy, na dochód sierót wojennych.

Jak się dowiadujemy, prace tego na szeroką skalę pomyślanego przedsięwzięcia rozwijają się planowo i dobrze.

Ustalono już 10 kiosków pod opieką osobnych Komitetów, a kioski te, przedstawiające żartobliwą syntezę Kiermaszu, będą takie:

Kiosk dzieł sztuki, zasilony darami artystów malarzy, rzeźbiarzy, niewątpliwie obfity, dzięki poparciu ruchliwego związku plastyków.

Patronat groteski artystycznej przy tym kiosku objął uproszony do tego p. Czesław Zaremba, dyrektor tak zaszczytnie znanej szkoły operowej. — Wspaniale zapowiada się kiosk pod żartobliwą nazwą „Noc w Wenecji“ z zespołem artystów i artystek teatrów miejskich, dzięki łaskawej opiece pp. dyr. Czarnowskich. — Nie mniej ciekawe będą kioski: kiosk zabawek i drobiazgów, jakoteż literatury i sztuki stosowanej, dla których to kiosków patronat nad dwoma zespołami artystycznymi, przyrzekł szczodrze przeprowadzić tak ceniony p. Frączkowski, dyrektor szkoły dramatycznej, przy współudziale swych najlepszych sił. — Jedną z wielkich bardzo atrakcyj będzie niespodzianka dla gości Kiermaszu, albowiem wyjątkowo na taki cel zbożny niesie w darze na ten wieczór program kabaretowy powszechnie lubiany p. dyr. Bronowski z całym swym zespołem „Bagateli“, a produkcje artystyczne tego zespołu przy osobistym udziale p. Bronowskiego odbędą się przy kiosku kwiatów i słodyczy.

Osobny Komitet przy udziale przeważnie amatorów krząta się około zestawienia oryginalnego programu przy kiosku „egzotycznym“, zaś znany literat p. Hemar i St. Wasylewski, których nazwiska starczą za siebie, opracowują oryginalny kabaret przy kiosku dotąd nie nazwanym. Kiosk galanterji i perfumerji będzie miał w swem sąsiedztwie nadscenkę pod kierownictwem prof. Krzyżanowskiego i p. Czaszki, zaś kioskiem bardzo oryginalnym będzie kiosk „Kresów“, a ...ony prof. Płomieński opracowuje prawdziwie artystyczny program groteski dla tego kiosku. Wreszcie prof. Frankowska dyr. szkoły operowej raczyła łaskawie zająć ... groteską na tle piosnek wojennych przy kiosku „Gospoda Legjonowa“. Jeżeli dodamy, iż p. Barbara Wolska przyrzekła współudział ze swym zespołem tanecznym, szeroki program zabawy wśród ciepłej atmosfery żartu kiermaszowego jest niebywałym. Dla młodzieży będą się odbywać w czterech salkach równocześnie cztery dancingi. Kancelarja Komitetu przy placu Akademickim 1 rozpocznie w tych dniach wysyłać zaproszenia.

Osobowo-bagażowa komunikacya między Polską a Rumunią.

Lwów, 15. kwietnia.

(s). W związku z wprowadzeniem od 16. marca br. na polskich kolejach nowych zasad obliczania opłat taryfowych za przewóz osób, ustalone będą obecnie ceny biletów na pociągi osobowe i mięszane za odcinek Śniatyn - Załucze - Grigore Ghica Voda (tj. w kierunku do Rumunji) **według odległości rzeczywistej, wynoszącej 12 kilometrów,** a nie jak to miało miejsce dotychczas, za odległość 20 km. (dawniejsza taryfa). Rzeczowy sposób obliczania opłat przyjmuje się również dla pociągów pospiesznych (w wysokości ¼ opłaty za przejazd pociągiem osobowym na odległość 12 km.). Ceny biletów za odcinek Śniatyn-Załucz—Ghica Voda (w kierunku do Rumunji) wynoszą obecnie: a) **na pociągi osobowe i mieszane:** kl. I. 120, kl. II. 72 i kl. III. 48 jednostek taryfowych, b) **na pociągi pospieszne:** kl. I. 150, na II. 90 i kl. III. 60 jednostek.

Opłaty za przewóz bagażu i przesyłek nadzwyczajnych oblicza się nadal na tym odcinku wprost do Grigore Ghica Voda za jedną cedułą bagażową z uwidocznieniem opłaty osobno na P. K. P., osobno zaś za przestrzeń od Śniatyna do Grigore—Ghica Voda.

W powyż. sposób obliczone należności pobierać się będzie **tylko w walucie polskiej. Rozporządzenie to wchodzi w życie w nocy z 15 na 16 kwietnia 1924.**

—o—

Kronika stanisławowska.

(Od naszego korespondenta.)

Pożyteczna działalność komitetu „Chleb głodnym Dzieciom“. Zawiązany w naszem mieście komitet 9 bm. pod przewodnictwem p. Wicewojewody Dr. Pawła Garappicha odbył posiedzenie, na którem postanowiono ilość członków Wydziału komitetu podwyższyć. Ponadto weszli do Wydziału: Dyr. Stachiewiczowa, ks. Komusiewicz, prezes kol. Staszewski, pułk. Wrzaliński, prezes Dąbrowski, dyr. Cebula, dyr. Drabik, Dr. Kubisztal, Dr. Rydet, inż. Szwabowicz, p. Prorok. Komitet podzielił się na dwie sekcje: dochodową pod kier. p. Zofji Migockiej, informacyjna pod kier. ks. Komusiewicza. Uchwalono zwrócić się z gorącą prośbą do społeczeństwa o wspieranie komitetu w jego zabiegach dobrowolnemi wkładkami miesięcznemi, które uiszczone być mogą na liście wkładek znajdującej się również w księgarni p. Jasielskiego, co uprawnia do nabycia legitymacji członkostwa Komitetu. — Apel ten znaleźć powinien w społeczeństwie ogólne zrozumienie i poparcie.

Śp. Władysław Kubisztal. 10. b. m. porwała nieubłagana śmierć z szeregów wyższych funkcjonarjuszy P. P. jednego pracownika. Po długich cierpieniach zmarł komisarz P. P. śp. Władysław Kubisztal. Kochany przez podwładnych, lubiany i szanowany przez kolegów ujmował wszystkich zaletami swego charakteru. To też pogrzeb śp. zmarłego był piękną manifestacią, świadczącą o ogólnym żalu i szacunku jaki po sobie pozostawił. Nad mogiłą przemówił pięknie i wzruszająco insp. Dr. Hendrychowski. Ze specjalnem uznaniem podnieść należy obecność na pogrzebie orkiestry wojskowej co przypisać należy niezwykłej uprzejmości Dow. Garnizonu p. pułk. Wrzalińskiego.

NADESŁANE.

Kupcy tarnopolscy przeciw zbytniemu wymiarowi podatków.

(Od naszego korespondenta.)

Tarnopol, w kwietniu.

Kupcy tutejsi założyli protest przeciw przerażającemu wprost wymiarowi podatku obrotowego za II. półrocze 1923. Protest ten wręczyła tut. Inspektoratowi podatkowemu deputacja stow. kupieckiego prowadzona przez przew. p. Rappaporta. Wymiar tego podatku jest wprost horrendalny, a ustalenie przychodu z tego półrocza obraca się w cyfrach astronomicznych. Władza podatkowa znalazła się przytem w jaskrawej sprzeczności ze swoimi własnymi prawomocnymi nakazami płatniczymi, którymi z końcem roku 1923 ustaliła przychód kupców za III. kwartał r. 1923. Dla przykładu przytoczyć można, że np. handlom wyrobów żelaznych, którym prawomocnie np. ustaliła przychód za lipiec sierpień i wrzesień w wysokości **2 miljardów mp.** dzisiejszymi nakazami ten sam przychód za całe II. półrocze 1923 ustaliła władza podatkowa na 50 miljardów mp., a więc w stosunku do czasu swój własny wymiar prawomocny powiększyła **25-krotnie.** I taki wymiar wprost w regule zastosowała do wszystkich kupców. Cyfry są wprost fantastyczne — przekraczają 10—15-krotnie obroty kupców, jakie sprawdzić się dają z frachtów kolejowych przesyłek, dochodzących do kupców miejscowych w tut. urzędzie stacyjnym.

To też jednomyślna jest tu opinja, że gdy śruba podatkowa nie popuści, przeważna część firm miejscowych zwinie swe przedsiębiorstwa.

Zamach na polskość Tyśmienicy.

PÓKI CZAS, NALEŻY ZANIECHAĆ PROJEKTU ZWINIĘCIA SĄDU W TYŚMIENICY, PROJEKTU GODZĄCEGO W NAJŻYWOTNIEJSZE INTERESY NARODOWE NA KRESACH!

(Od naszego korespondenta.)

Tyśmienica, w kwietniu.

Niedawno nadeszło z Warszawy zarządzenie zwinięcia sądu pow. w Tyśmienicy. Zarządzenie to związane ściśle z sanacią stosunków finansowych dowodzi jednak **kolosalnej nieznajomości naszych interesów kresowych u władz centralnych, które nie uwzględniając wyjątkowych warunków, w jakich rozwijać się musi polskość na kresach,** przeprowadzają tę „sanację“ z ogromną szkodą dla najżywotniejszych interesów państwa.

Zdawaćby się mogło na pozór, że to znów nic tak strasznego, jeżeli będzie o jeden sąd mniej. I tak prawdopodobnie **rozumował odnośny referent w Warszawie.** Tymczasem rzecz się przedstawia inaczej. **Tyśmienica to miasto o poważnej przeszłości dziejowej i przeszło dziesięciotysięcznem zaludnieniu,** mieszczące największą w Polsce fabrykę kuśnierzy i białoskórników i stanowiące **bardzo ważną placówkę polskości na kresach.** — Sąd w Tyśmienicy, to **jeden z najstarszych sądów b. zaboru austrjackiego** z własnym murowanym gmachem i aresztami, w ostatnich czasach zupełnie odrestaurowany. Zwijać taki sąd i w takim punkcie znaczy **zadać cios śmiertelny** nietylko dalszemu rozwojowi Tyśmienicy, **ale polskości tego miasta.** Bo w razie zwinięcia sądu **wraz z urzędnikami i ich rodzinami odpłynie niemal wszystko, co stanowi inteligencję polską w Tyśmienicy,** obniży się poziom kulturalny miasta i poziom ekonomiczno-handlowy — i Tyśmienica stanie się — powiedzmy otwarcie — **wielką wsią ruską.**

Czy należy w interesie polskiej polityki kresowej niszczenie w ten sposób ważnych placówek kresowych? Czyż nie jest właśnie zadaniem rządu popierać wszelkiemi siłami i miasta kresowe, będące ostoją polskości? Rozumiemy, że sanacja finansów wymaga ofiar, ale są pewne granice, których właśnie w interesie dobra ogólnego przekraczać nie wolno.

Chyba **dziesięciotysięczna Tyśmienica na większe zasługuje względy, niż pięciotysięczna Ottynia,** której sąd wydzielono w r. 1835 z tyśmienickiego! O tem, że Ottynia ma większość polską a Tyśmienica ruską, już nawet nie mówimy.

Niech więc posłowie nasi uczynią wszystko co do nich należy, żeby nie dopuścić do urzeczywistnienia tego szkodliwego projektu.

Ojciec i matka żywcem zakopują dziecko.

(Od naszego korespondenta.)

Tyśmienica, w kwietniu.

21-letni Stefan Kryweńczuk nawiązał przed 1½ rokiem stosunek miłosny z Reginą Berkowicz. Wszystko układało się bardzo przyjemnie tak długo, dopóki Regina nie znalazła się w t. zw. „przykrem położeniu“. Umówiono się z Teklą Sternat, akuszerką w Stanisławowie, która zgodziła się przyjąć położnicę na czas krytyczny. Tam Regina porodziła dziecko płci męskiej ku wyraźnemu niezadowoleniu tak jej samej, jak kochanka. Za jej zgodą porozumiał się Krywеńczuk z matką Reginy, która krótko i węzłowato poleciła **dziecko zabrać od akuszerki, a w drodze powrotnej do Tyśmienicy poprostu zamordować.** Powiadomiona o projekcie Regina zapoczątkowała akcję, karmiąc niemowlę nie piersią lecz rumiankiem. W kilka dni później przyjechał furą Krywеńczuk, zabrał Reginę wraz z dzieckiem i odjechali w kierunku Tyśmienicy. W połowie drogi zatrzymali konie, Krywеńczuk **wykopał łopatą dół i wrzuciwszy doń żywe niemowlę przysypał dół ziemią.**

I zbrodnia **uszłaby może bezkarnie,** gdyby nie nieporozumienie między kochankami. Gdy na **naleganie Reginy by się Krywеńczuk z nią ożenił,** otrzymała stanowczą odmowę **z zemsty zadenuncjowała go.** Aresztowany **przyznał się do zbrodni** i wraz z kochanką powędrował do więzienia sądu okrg. w Stanisławowie.

Nieszczęśliwe amory chytrego djaka.

WŁAŚCICIEL TRZECH NAZWISK —ŻONA I DWOJE DZIECI. ŻADNA PRZESZKODA W KONKURACH. — KREW NIE WODA. — EPILOG W KRYMINALE.

(Od naszego korespondenta.)

Bohorodczany, w kwietniu.

W r. 1921 przybył do Bohorodczan **42-letni mężczyzna, a podając się za b.** **porucznika wojsk austr.** i niedokończonego teologa nazwiskiem Ołeksa Milluk **uzyskał** w parafji gminy **Sadzawa posadę diaka.**

Rzekomy Milluk **przedstawiał się wszędzie za kawalera,** a poznawszy w Sadzawie rodzinę pp. R. począł coraz częściej bywać w domu, **starając się coraz wyraźniej o rękę** panny Marji R. Tak rodzice panny, jak i ona sama przyjęli starania te bardzo chętnie i na przeszkodzie do zawarcia ślubu, stanął tylko **brak potrzebnych dokumentów** ze strony „pana młodego“.

Przykre te formalności nie tamowały jednak wzajemnych uczuć tem bardziej, że Milluk sprowadził się zupełnie do domu R. i był już całkiem na ich utrzymaniu.

Gdy sprawy zaszły tak daleko, że panna R. poczuła się matką. **Milluk zrzucił maskę** i oświadczył z całym cynizmem, że nazywa się Marjan Kordaszeńko, **jest b. oficerem Petlury,** człowiekiem żonatym i ojcem dwojga dzieci.

Na dowód tego wykazał się dokumentem, które w międzyczasie wyłudził w Starostwie w Bohorodczanach. Ojciec panny R., widząc, że **ma do czynienia z oszustem,** doniósł o tem policji, która bezzwłocznie aresztowała diaka. Na policji powiedział trzecie swoje nazwisko, tym razem już prawdziwe **Marjan Kordaszewski** rodem z Ostrowa powiat Kołomyja, lat 42, żonaty, ojciec **dwojga dzieci** i wobec niezbitych dowodów, **przyznał się do fałszerstwa dokumentów osobistych i do uwiedzenia panny R. pod przyrzeczeniem małżeństwa.**

Z powodu obawy ucieczki i braku stałego miejsca zamieszkania oddano Kordaszewskiego do aresztów sądu powiat. w Bohorodczanach.



WISŁA—SLOVAN 2:2.

Kraków. (PAT.) Wczorajsze zawody w piłce nożnej wiedeńskiego klubu „Slovan“ z krakowską „Wisłą“ zakończyły się wynikiem remisowym 2:2 (1:1). W czasie zawodów wykazali goście wiedeńscy grę bardzo ładną, żywo oklaskiwaną przez publiczność.

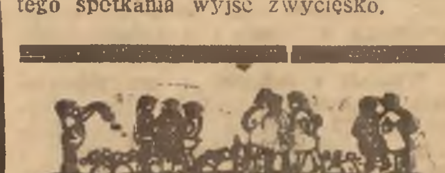
Kraków Vasas Budapeszt) — Cracovia 3:1 (2:1). Cracovja w pełnym składzie z Łańką w miejsce Węglowskiego. Goście pokazali grę naprawdę pierwszoklasową. Brawurową bramką dla Cracovji uzyskał Łańko.

Berliner-Sport-Ver. — Makkabi 4:0 (2.0)

Cracovja—Vasas 0:0. Cracovja z Przeworskim na bramce i Cruścińskim w napadzie zademonstrowała grę najpiękniejszą w tym sezonie. Jednej bramki strzelonej przez Cracovię nie uznał sędzia p. Rutkowski. Vasas słabszy niż wczoraj.

Wisła—Berliner-Sport-Verein 4:0 (2:0). Błotnisty teren i słaba gra obrońców gości naraziła ich na tak wielką klęskę. W napadzie Wisły wybijał się Balcer, który sam uzyskał z skrzydła 3 bramki. Czwartą z rzutu karnego zdobył Czulak.

Budapesti Torna Club — Pogoń. — Match—rewanż tych dwu drużyn odbędzie się dziś o godz. 4 popoł. na boisku Pogoni. Pierwsze zawody tych drużyn skończyły się po ciężkiej walce wynikiem 3:2 na korzyść B. T. C. Dziś napewne Pogoń dołoży wszelkich starań, by tego spotkania wyjść zwycięsko.



Stagnacja w dalszym ciągu. Sytuacja bez zmiany. Ceny ustabilizowane. Usposobienie słabe.

Giełda warszawska.

Warszawa, 23. kwietnia.

Dolary Stan. Zjedn. 9,350, 9,300, 9,350, 9,250; dol. kanad. 8,980; funty szterl. 41; franki franc. 648½, 650; franki złote 1,800. **Czeki:** Belgja 552½, 549,300, 551,800, 564,800; Holandja 3.500, 3,475; Londyn 41,250. 40,925, 41,125, 40,725; **Paryż 650,**

643; Szwajcarja 1,665, 1,662, 1,660, 1,664; Wiedeń 132.10, 130, 132, 130; Praga 277, 250, 270; Włochy 422, 419,750; bony złote 1,370, 1,400; 8 proc. pożyczka 14, miljonówka 925, 935; poż. dolar. 5,300.

Giełda zbożowa.

Pszenica krajowe 73/74 ex 1923 36—39 mil.; Żyto małopolskie 68/69 ex 1923 22—23 mil.; Żyto małopolskie 65/66 19 mil. 500 tys. — 20 mil. 500 tys.; Jęczmień: małopolski browarniany 22—24 m. Jęczmień małopolski przemiałowy 18—19 mil.; Owies małopolski 44/45 ex 1923 20 mil. — 22 m. 500 tys.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania. Ceny szacunkowe bez transportu.

Giełda gdańska.

Gdańsk 23 kwietnia.

Warszawa 5.997—6.028, Marka polska 0.613—0.617, Nowy Jork 5.6358—5.6642, Londyn 25.00—25.00, Paryż 3.850 do 3.870.

Giełdy obce.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 23. kwietnia.

(Notowania końcowe.)

Nowy Jork 5.65, Londyn 24.86, Paryż 38.40, Praga 16.70, Włochy 25.40, Belgja 33.25, Sofja 412.5, Holandja 210.50 Chrystjanja 78.75, Kopenhaga 94.75, Stockholm 148.50, Hiszpanja 79.75, Berlin 0.1285, Belgrad 7.05.

Obroty pozagiełdowe

Wczoraj tendencja chwiejna, popołudniu nieco mocniejsza, niż przed południem. Obrót liczny. Usposobienie ożywione.

Dolary amer. 9.270—9.275 tys., dolary kanad. 8.700—8.750 tys. korony czeskie 265—270 tys.; leje 47000—47800 tys. franki franc. 530—535 tys.; franki szw. 1.690—1,635 tys.: funty szterl. 40—41. milj..

Złoto: 20 kor. 39½—40½ m.; 20 fr. 37½—38¼ m.; 20 mark. 45—46 m.; 10 hubl. 50—51 mil.

Srebro: kor. austr. 725—735 tys.; 5 kor. 3.650—3.750 tys.; floreny 1.800—1.850 tys.; ruble 3—3.200 tys.; kopiejki za rubel 1300—1400 tys.



Lwów, 24 kwietnia.

Kasyno i Koło Lit.-Art. komunikuje, że w niedzielę, 27. kwietnia br. odbędzie się pierwszy z rzędu dancing. Początek o g. 6. wieczorem. Obowiązują dotychczasowe legitymacje, które jednak przedtem należy zgłosić w sekretarjacie do przestemplowania.

Chrześć. Demokracja zaprasza członków i sympatyków na wieczór dyskusyjny w piątek 25. bm. o 6 wiecz. w Czytelni katolickiej, Piekarska 28. Temat: Stosunek Chrz. Dem. do innych stronnictw w Sejmie i w Senacie. Referują: Sen. Thullie i pos. Dolanowicz.

Wieczór z tańcami i przedstawieniem amatorskiego zespołu, który odbędzie się 25. kwietnia w Kasynie Miejskiem na rzecz **„Ochrony Dziecka"** i **„Rodziny Sierocej"** budzi żywe zainteresowanie najelegantszych sfer Lwowa. Początek przedstawienia punktualnie o godz. 9. wieczór. Bliższe informacje udziela Komitet między godz. 12 a 1 w południe w Kasynie Miejskiem.

„Waloryzacja" Pod powyższym tytułem odegra w niedzielę 27. kwietnia w sali swej przy ul. Kętrzyńskiego „Koło Dramatyczne Sokół II" arcywesołą farsę 3-aktową pióra Stefana Ordęgi. „Waloryzacja" jest satyrą niedawnych i obecnych stosunków ekonomicznych. Komiczne sytuacje nie mają końca stwarzając wesoły obraz „bankrutających miljarderów". Sztukę reżyseruje art. teatru miej. p. M. Bielecki.

Bezpłatne czytelnie czasopism przed budynkiem dyrekcji kolejowej. Od dłuższego czasu zauważyliśmy, że biedna kobieta trudniąca się sprzedażą czasopism zezwala wielu pracownikom kolejowym na bezpłatne przeglądanie czasopism przed budynkiem kolejowym. Sprzedająca nie może z rozmaitych względów odmówić panu radcy X lub innym pracownikom kolejowym tej przyjemności, by przeglądnął sobie ten lub ów dziennik. Ale część pracowników wyzyskuje ową grzeczność kobiety i urządza sobie stałe bezpłatną czytelnię gazet. Czyżby ludzie inteligentni byli tego zdania, że czytanie dzienników odbywać się ma bezpłatnie kosztem biednej sprzedawczyni gazet, względnie wydawnictw?

W związku ze zjazdem ogólno-polskim kupiectwa w Poznaniu, który odbędzie się dnia 29 kwietnia o godzinie 4 po południu z okazji IV. Targu poznańskiego zaproszenia na zjazd o ile nie zostały na czas doręczone można odebrać w Stowarzyszeniu Kupców polskich we Lwowie.

„Centrala, spółdzielni kolejarzy. Ze sfer kolejowych otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Wspóldzielnia spożywcza „Centrala", mieszcząca się w budynku dyrekcji kolei państw. uruchomiła sklep artykułów spożywczych oraz obuwia najlepszego gatunku, które sprzedaje pracownikom dyrekcji po cenach znacznie niższych, niż ceny rynkowe. Zasługą uruchomienia sklepu przypisać należy życzliwości p. prezesa Barwicza, który lokal poprzednio przez centralę zajmowany, oddał tejże współdzielni powtórnie do dyspozycji.

Państwowa Komisja egzaminacyjna we Lwowie dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich zawiadamia, że egzamin pisemny pod nadzorem odbędzie się w tegorocznym terminie wiosennym w dniach 27. i 28. maja poczem rozpoczną się egzamina ustne. Zgłoszenia pisemne z dokładnem wymienieniem przedmiotów egzaminu należy nadsyłać do dnia 15. maja b. r. pod adresem Komisji (Gmach posejmowy).

Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo poczuwa się do miłego obowiązku złożyć podziękowanie P. T. masarzom lwowskim, którzy ochotnie złożyli na rzecz biednych znaczną ilość produktów wędliniarskich, oraz piekarni „Polonji", która udzieliła bezinteresownie wypieku chleba i ponadto złożyła dar w pieczywie.



Rada naczelna chrz. dem. Zjazd Rady Naczelnej stronnictwa Ch. D. nie odbędzie się, jak projektowano pierwotnie — dnia 1 maja, lecz 11 lub 18 maja na parę dni przed zwołaniem Sejmu.

Magistracie, zlituj się!..

Lwów, 23. kwietnia.

(h) W czasach dzisiejszych zdawałoby się, że każda akcja, mająca na celu chociażby częściowe usunięcie głodu mieszkaniowego, spotka się z poparciem wszystkich czynników, a w pierwszym rzędzie Magistratu. Tymczasem tak sprawa ta wygląda w rzeczywistości, — świadczy następujący fakt: W górnej części ul. 29 Listopada wytyczono jako nową przecznicę ulicę Ostrołęcką i udzielono konsensy na budowę will. Właściciele gruntów zabrali się raźno do pracy, ale skutkiem nieuregulowania tej ulicy, do której dojazd jest niemożliwy, roboty stanęły. Tą więc drogą zwraca **się właściciele rozpoczętych budów do Magistratu, by zechciał ulicę te doprowadzić do takiego stanu, iżby można zwieść materjały budowlane i dokończyć budów,** zwłaszcza, że Magistrat sam używa tej ulicy, wywożąc tamtędy śmiecie na pobliskie wertepy.

Ilu Niemców wywędrowało z Polski? Według doniesienia biura Wolffa, wychodźtwo obywateli niemieckich z Polski w czasie od 1. listopada 1922 r., do 31. grudnia 1923 r. wyraża się liczbą 46.911. Do 1. listopada 1922 r. wywędrowało do Niemiec z Polski ogółem 779.412 osób, razem więc 826.323 osoby. Z woj. śląskiego wywędrowało do Niemiec ogółem 80.000 osób. Natomiast ze Śląska opolskiego do woj śląskiego tylko 30.000 osób.

Nie konnica, lecz kawalerja. Ministerstwo spraw wojsk. zarządziło, by konnica otrzymała obecnie urzędową nazwę kawalerji.

Dwaj oficerowie szpiegami. Przed Sądem Okręg. w Warszawie stanęli dwaj b. oficerowie W. P. Ludwik i Lucjan Janiszewscy pod zarzutem uprawiania szpiegostwa na rzecz jednego z państw ościennych. Rozprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych. Sąd oskarżonych skazał na 2 lata więzienia, jako winnych ułatwiania państwu ościennemu w zbieraniu tajnych informacyj.

Tłum w obronie „petardzistów". O rozmiarze rozwydrzenia świątecznych „strzelców" świadczy zajście w Warszawie na placu Grzybowskim, gdzie, zmobilizowana policja w sile 25 ludzi, nie chcąc wywoływać przykrych zajść z rozwydrzonymi wyrostkami. w obronie których stał zgromadzony tłum, musiała się usunąć do bramy domu. Tam podkomisarz policji, aby mieszkający najbliżej policjanci udali się do domów, włożyli ubranie cywilne i wówczas dopiero obserwowali strzelających. Pomysł ten okazał się w skutkach bardzo praktyczny. Po skończonych strzałach policjanci podążyli za zgóry upatrzonymi sprawcami zabronionych wiwatów i zdala od kościoła zatrzymywali „petardzistów". Ogółem ujęto 31 osób.

Wołyński kurator szkolny. P. Prezydent Rzeczypospolitej zamianował wizytatora szkół p. Wincentego Sikorę, kuratorem okręgu szkolnego wołyńskiego.

Konkursy rzeźbiarskie na wystawę paryską. Komitet Wykonawczy Działu Polskiego na międzynarodowej wystawie nowoczesnych sztuk dekoracyjnych w Paryżu 1925 r. ogłosił konkursy honorowe na projekty rzeźb. mających stanąć w dziedzińcu pawilonu polskiego. Termin dostarczenia projektów plastycznych 25 czerwca 1924 r. Konkursy są honorowe, ponieważ Komitet. rozporządzając bardzo szczupłymi funduszami, nie może w obecnym czasie przeznaczyć na ten cel odpowiednich nagród. Bliższe szczegóły w Komitecie Wykonawczym wystawy (Tamka 1 w Warszawie w lokalu Towarzystwa Przemysłu Ludowego).

Dyplomatyczna „funtowa" zguba. Pani Max-Muller, żona posła ang. w Warszawie, w drodze z poselstwa angielskiego zgubiła broszkę długości około 6 cm., wysadzaną brylantami i turkusami, wartości 18 funtów szterl. Broszka jest ubezpieczona w Anglji.

Ostrzeżenie przed emigracją do Niemiec. Urząd emigracyjny ostrzega robotników sezonowych przed wyjazdem do Niemiec, gdyż z braku umowy emigracyjnej robotnicy polscy, zatrudnieni w Niemczech, nie mają zabezpieczenia praw im należnych, a starania konsulatów polskich na rzecz robotników, pokrzywdzonych przez pracodawców, zwykle bywają bezskuteczne.

Potanienie wiz austrjackich. Według informacji z poselstwa austrjackiego w **Warszawie**, zmieniono z dniem i kwietnia za wizę wyjazdową do Austrji i z Austrji płaci się 10 fr. złotych. zaś za wizę przejazdową i powrotną przez Austrję tylko 2 franki złote. Dotychczas nie można było uzyskać w poselstwie austrjackiem w Warszawie wizy powrotnej, zaś uzyskanie jej nastręczało zwłaszcza polakom, powracającym z Włoch lub Francji znaczne trudności, polegające nietylko na nadmiernie wysokiem pobieraniu opłaty przez konsulaty austrjackie (np. w Wenecji czy Mediolanie 300 franków), ale i na przykrościach związanych z podróżą do siedzib placówek konsularnych.

Afera budowlana P. K. O. w Krakowie. Najwyższa Izba kontroli Państwa kończy przeglądanie aktów rewizyjnych warszawskiej komisji kontrolnej PKO i wyda niebawem oficjalny komunikat o rozmiarach nadużyć budowlanych.

12 letni nożowiec w bójce o dziewczynę. Na pogotowie w Krakowie zgłosił się Halpern Moniek, lat 15, którego 12-letni przyjaciel w bójce o dziewczynę, skaleczył w rękę.

Straszne morderstwo pod Tarnowem. We wsi Lubacz koło Szczurzyna za Tarnowem, dokonano morderstwa na osobie Wawrzyńca Kolano. Mordercy dla zatarcia śladu podpalili dom zamordowanego.

Trupy pod śniegiem. Pod Krynicą znaleziono zwłoki dwóch mężczyzn, które musiały leżeć już dłuższy czas pod śniegiem. Znaleziono je dopiero obecnie po spłynięciu śniegu. Śledztwo wykazało, że są to zwłoki dwóch robotników, którzy, idąc do Krynicy, zostali zasypani śniegiem.

Zgon Edmunda Gasińskiego. Przedwczesna i odwołana wiadomość o zgonie znanego artysty Gasińskiego obecnie znajduje potwierdzenie. Edmund Gasiński zmarł w nocy z soboty na niedzielę w jednem z sanatorjów warszawskich wskutek choroby sercowej.

Jedyna w Polsce katedra ortopedji. Dr. Ireneusz Mierzejewski został mianowany nadzwyczajnym profesorem ortopedji na wydziale lekarskim wszechnicy poznańskiej. Jest to dotychczas jedyna katedra ortopedji w Polsce.



(+) **Zgon Marji Corelli.** W Londynie zmarła znana powieściopisarka angielska Marja Corelli, autorka wielu poczytnych powieści, z których kilka tłumaczono po polsku (np. „Księżna Ziska", „Romans dwu światów" itd.). Utwory te są przeważnie osnute na tle zagadnień bytu zagrobowego, spirytyzmu, wędrówki dusz itp.

Rocznica powstania irlandzkiego. W niedzielę ubiegłą odbyły się w Dublinie i innych miastach irlandzkich wielkie manifestacje z powodu przypadającej na ten dzień rocznicy powstania irlandzkiego w r. 1916.

Źle bankom w Kanadzie. Z Kanady donoszą o ponawiających się tam zbrojnych napadach na banki, wobec czego prasa kanadyjska żąda powiększenia policji.

Kanada przeciw Niemcom. Z Kanady donoszą o proteście uczestników wojny światowej przeciwko ustawie, zezwalającej Niemcom kupować grunta w Kanadzie.

Międzynarodowa konferencja telefoniczna. 28 kwietnia do 4 maja odbędzie się w Paryżu konferencja międzynarodowa w sprawie uregulowania komunikacji telefonicznej w Europie. . .

Na znak żałoby z powodu śmierci **Eleonory Duse** wszystkie teatry włoskie zawiesiły przedstawienia.

Nowy uniwersytet utworzony został w Medjolanie i objął cztery fakultety. Pierwszym rektorem został senator Maghingalli.

Obrady faszystów. Wczoraj rozpoczęły się narady wielkiej Rady faszystów, na których uchwalone zostały nowe dyrektywy dla partji oraz zasady reorganizacji mające przy pomocy energicznych środków zapewnić karność wśród partji. Sześciu demokratów dysedentów przyjętych zostało do parlamentarnej grupy faszystów.

Aresztowanie faszystów. Na skutek ciężkich zajść w czasie wyborów, aresztowano kilku znanych faszystów w Pizie.

Kapral angielskich wojsk lotniczych został zasztyletowany w Kairze przez dwóch egipskich studentów, przy których znaleziono dokumenty, stwierdzające ich przynależność do tajnej partji politycznej. Król Fuad wyraził z tego powodu swe ubolewanie lordowi Allenby.

Kongres czesko-słowackiego stronnictwa socjalno - demokratycznego, po przemówieniach sen. Smetany, posła Nemeca i prezydenta Izby Tomasaka, został zamknięty.

Kahr po powrocie do Monachjum nie objął żadnej funkcji, lecz pozostaje na urlopie.

Poseł niem. w Meksyku hr. von Montgelas, który przybył na kuracje do Niemiec, zmarł dziś w sanatorjum w Berlinie.

Turcy przeciw szkołom europejskim. Władze tureckie zarządziły zamknięcie w Konstantynopolu znajdującej się tam amerykańskiej wyższej szkoły medycznej.

Zastrzelił córkę fabrykanta.

TRAGEDJA DWOJGA NARZECZONYCH W WARSZAWIE.

Warszawa, 23. kwietnia.

(X.) Warszawa była znowu w dniu wczorajszym popołudniu terenem **krwawej tragedji narzeczonych.** 39-letni elektrotechnik Marjan Altman **zastrzelił 19-letnią swoją narzeczoną** Wandę Neuman, **córkę znanego fabrykanta** w Warszawie. Przyczyną strasznego kroku była **nieuzasadniona** podobno **zazdrość** ze strony Altmana. Narzeczeni znali się około roku, z początku stosunki były jak najlepsze, ostatnio zaczęły się psuć. W dniu wczorajszym, tj. w dniu tragedji, postępowanie Altmana było normalne i spokojne i nie zapowiadało tragedji. Altman jednak w dniu wczorajszym nie spotkał się ze swoją narzeczoną, mimo, że umówił się z nią. Zrozpaczony przyszedł do jej domu i nakłonił rodziców narzeczonej, by poszli do kina. Gdy panienka powróciła z miasta **strzelił do niej, a następnie do siebie.** Rana jego okazała się lekka. Neumanówna zmarła w drodze do szpitala. **Sprawą zajęła się policja.**

Zmierzch króla siłaczy, Zbyszka Cyganiewicza.

JAK LEWIS „DUSICIEL“ POKONAŁ DWUKROTNIE POPULARNEGO W AMERYCE „STASZKA“.

Chicago, w kwietniu.

Obaj bracia Cyganiewicze w Ameryce cieszą się ogromną sympatją publiczności. Niedawno wyrósł groźny dla Zbyszka przeciwnik w osobie **Edwarda Lewisa**, o którego walce z St. Cyganiewiczem tak referuje „Dz. Związkowy“ F. X. Wasilewski:

„Przy zapełnionej do ostatniego miejsca ujezdni w Pawilonie Dexter, która może pomieścić kilkanaście tysięcy ludzi Ed. „Strangler“ Lewis, szampion światowy **pokonał naszego Staszka Zbyszka, zdobywając drugi i trzeci rzut.** Nie mamy wiele do mówienia o tem, co zaszło, gdyż widoczne jest, iż Staszek **już nie jest tem, czem był kilka lat temu i że wkrótce musi się usunąć z horyzontu pierwszorzędnych zapaśników.**

Staszek jest więcej popularny między sportowcami amerykańskimi, niż Lewis, bo publiczność powitała go burzą oklasków, zaś Lewisa wygwizdano. Lecz sympatja publiczności niewiele pomogła Staszkowi w walce.

W pierwszym spotkaniu Cyganiewicz spisał się znakomicie, chociaż widocznem było, że Lewis pragnie go usunąć jak najprędzej, bo w ciągu paru minut **Lewis cztery razy grzmotnął przeciwnika o materac** swym osławionym „head-lock'iem“. Lecz Staszek jakoś się wygramolił i w odwet często używał chwytu „arm-lock“, którym też często kładł Lewisa na materac. Po 30 minutach zmagania Staszek w pozycji stojącej złapał Lewisa za ramię (wing lock) **i przerzucił go przez głowę**, a za pomocą chwytu „toe lock“ przygwoździł go w 32 minutach i 5 sekundach do materaca. **Z radości Zbyszko zaczął całować Tomasza Rolewicza, sokoła-zapaśnika**, który mu towarzyszył na arenę.

Po pięcio minutowej przerwie powrócili znowu na arenę. Lewis był teraz więcej ostrożnym i brał instrukcje od swego manażera. Sandowla. Udało mu się sprężystem kopnięciem podbić nogę Zbyszka i gdy runął na niego, założył mu momentalnie „toe lock“, kładąc przeciwnika w 8 minutach i 40 sekundach i **nadwyrężając mu nogę w kolanie.** Zbyszko nie mógł się o własnych siłach podnieść.

Przy trzeciem spotkaniu Lewis w dalszym ciągu starał się dobrać do uszkodzonej lewej nogi przeciwnika i znowu dostał chwyt za stopę, **kładąc Zbyszka po raz drugi** w 9 minutach i 5 sekundach.

Z TEATRU

„Żona Hassana Agi“. Teatr Wielki występuje w piątek 25. bm. z premierą niezmiernie barwnej sztuki Ogrizovića, do której oddawna czynią przygotowania. Reżyser Barwiński będzie miał znowu duże pole do popisu, gdyż sztuka wymaga wiele pomysłowości i opanowanie tłumem. Malarnie teatralne i pracownie krawieckie przygotowują dekoracje i kostjumy ściśle według wzorów wschodnich. Sprzedaż biletów rozpoczęła się już od dziś rana we wszystkich kasach.

Jubileusz Jeleńskiego. Zasłużony, ceniony, artysta naszej opery p. Leon Jeleński obchodzić będzie na naszej scenie w sobotę 26. bm. 30-to lecie pracy artystycznej. Jubilat na to święto swoje jubileuszowe wybrał partję kardynała w „Żydówce“. Obsada ponadto będzie pierwszorzędna, gdyż śpiewają pp. Platówna. Mann, Cyganik i inni. Jubileusz Jeleńskiego spotka się napewno z gorącem przyjęciem szerokich sfer naszego miasta, którym Jubilat tyle lat wytrwale służył.

„Myśl“ Andrejewa. W Teatrze Małym odbędzie się w poniedziałek premiera tego głośnego dramatu, który reżyseruje p. Żytecki. Główne role grają pp. Michnowska, Ładosiówna, Żytecki, Hierowski, Helski-Kowalski i in.

*

TEATR WIELKI:

Czwartek 24. bm. „Prorok“.

Piątek 25. bm. „Żona Hassana Agi“ Ogrizovića (premiera).

Sobota 26. bm. (3.30) „Damy i huzary“.

Sobota 26. bm. (7 wiecz.) „Żydówka“ (jubileusz Jeleńskiego).

Niedziela 27. bm. (o 3) „Pajace“ i „Cavalerja Rusticana“.

Niedziela 27. bm. (o 7) „Żona Hassana Agi“.

TEATR MAŁY:

Czwartek 24. bm. „Bęben“

Piątek 25. bm. „Świderek“

Sobota 26. bm. „Bęben“

Niedziela 27. bm. „Świderek“.

TEATR NOWOŚCI:

Czwartek 24. bm. „Dziewczynka“.

Piątek 25. bm. „Dziewczynka“.

Sobota 26. bm. „Dziewczynka“.

Niedziela 27. bm.: „Księżniczka Olala“ (po raz ostatni).

—o—

Wielka kradzież rzadkich marek.

A jednak złodziej nie będzie wiedział, co zrobić z łupem.

Lwów, w kwietniu.

Do niedawna jeszcze zagranica o **wysokiej walucie wykupywała znaczki pocztowe w Niemczech i Polsce**, korzystając z niskiego kursu marki polskiej i niemieckiej. Obecnie stosunki się zmieniły w tej dziedzinie, podobnie jak we wszystkich innych. — Ceny niemieckie są wyższe od cen angielskich, francuskich lub holenderskich, tak, że handlarze wielkich zbiorów, chcąc **korzystnie spieniężyć swe znaczki, jadą do Niemiec.** Niejaki p. J. Lek, filatelista holenderski, **przypłacił chęć lepszej sprzedaży dotkliwą stratą.** Okradziono go bowiem w pewnym hotelu **w Berlinie, zabrawszy mu jego drogocenny zbiór znaczków pocztowych.** Policja wzięła się energicznie do poszukiwań i wyszukała wkrótce trzy albumy, składające jego zbiór, — ale najrzadszych znaczków brakowało.

Warto się przytem dowiedzieć o **wartości najrzadszych z tych znaczków**, wartości liczonej w dolarach: Baden 12 Kr. na liście: 250 dolarów, Saksonia 3 fen. czerwony 3 sztuki na liście: 1500 dol., Austrja żółty Merkur na gazecie 200 dol., Anglja urzędowy za 1 funta 600 d., Rumunja (Mołdawia) z głową wołu para znaczków po 27 parale wartości 1500 d., para znaczków po 81 parale 5.000 dol., 4 sztuki w „bloku“ po 54 parale wartości 1.000 dol.. Szwajcarja 6 podwójnych znaczków genewskich każdy po 900 dol., 3 z gołąbkiem bazylejskim po 200 dol., Zürich za 4 Rap para na liście wartości 900 dol. i t. p.

Widzimy więc, że **złodziej dobrze się obłowił, trudno jednak mu będzie skorzystać z tej kradzieży.** Znaczki tak rzadkie nie bywają często wystawiane na sprzedaż i gdyby się ukazały gdzie w handlu lub na jakiej licytacji, — bo obecnie zwykle **na licytacjach** takiemi znaczkami się handluje — **zaraz wzbudzą podejrzenie co do swego pochodzenia.** Ponadto zwykle właściel ma **fotografje** swych znaczków i z łatwością swą własność rozpozna.

A zatem **uważajcie filateliści, kupując znaczki po paręset dolarów!**

—o—

Z ruchu wydawniczego.

Powieść o Polsce. Emil Rasmussen, jeden z najgłośniejszych pisarzy w Europie, jest dotychczas zupełnie nieznany w Polsce, choć w swoim dorobku literackim liczy kilka powieści osnutych na tle życia polskiego. Dopiero obecnie najgłośniejsza z nich „Polska krew“ okazała się w przekładzie polskim, dokonanym przez Romana Łowczyńskiego. Autor, gorący wielbiciel Polski, przebywał bezpośrednio przed wybuchem wojny i w czasie wojny u swych szczerych polskich przyjaciół, przeważnie w kołach dystyngowanych wschodnio-galicyjskich i obserwował dokładnie życie wszystkich sfer. Autopsja autora była trafna. Na pierwszy plan wybija się wyraźnie tendencja tuora, że atawistyczne skłonności szlachty polskiej przeżyły się i ustąpiły miejsca młodej, niezależnej, demokratycznej duszy polskiej. Skład główny tej powieści w Książnicy Polskiej, Lwów, Czarnieckiego l. 12.

(az). **„Głos Wschodni“.** Wychodzi w Warszawie tygodnik pod nazwą „Głos Wschodni“. Tygodnik ten poświęcony sprawom życia politycznego i handlowego wschodnich narodów, zbliża nas do narodów, z którymi od niepamiętnych czasów łączyły nas stosunki handlowe i polityczne. Ostatni numer „Głosu Wschodniego“ omawia szeroko sprawy. tyczące się republik wschodnich, **gwałtownie przez** Moskwę sowjetyzowanych, stan przemysłowo-gospodarczy na Węgrzech, przedstawia barwny obraz rozwoju Nowej Turcji itp. Dla interesujących się sprawami Wschodu przedstawia pismo to źródło cennych informacji.

W rocznicę śmierci Jana Stura ukaże się tom „Pism“ poety. Książka ta będzie zawierać: „Poemat wielu dni“ (nieogłoszony dotąd drukiem) i „Człeka wędrownego“ (część pierwszą (w nowej redakcji), część drugą i trzecią drukowaną poraz pierwszy. Pisma Jana Stura wyjdą drogą subskrypcji w bardzo ograniczonej ilości egzemplarzy. Przedpłaty przyjmuje Księgarnia „Oświata“. Lwów, ul. Akademicka l. 8. Poza subskrypcją nie ukażą się pisma Jana Stura w obiegu księgarskim.

Dział ekonomiczny.

Z Sekretarjatu Giełdy donoszą nam, że Spółdzielnia pod firmą „Handlowy Bank Spółdzielczy“ we Lwowie, Pasaż Hausmana, która ostatnio popadła w stan niewypłacalności — nie była członkiem tutejszej Giełdy.

(m) **Wywóz zagranicę zboża i mąki żytniej przez firmę „Unitas“.** Firmie „Unitas“ (Związek Polskich Organizacji rolniczo-handlowych dla eksportu płodów rolnych) zezwolono na wywóz zagranicę **mąki żytniej**, zamiast całej lub części zdeklarowanej ilości żyta. Za listami przewozowymi wystawionymi przez Związek „Unitas“ może być wysyłana zagranicę również i **mąka żytnia** bez zaświadczenia wywozowego Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu, jak również bez dołączenia zaświadczenia walutowego przy zastosowaniu odpowiedniej taryfy normalnej.

(m) **Okresowe kredyty należytości przewozowych.** Na podstawie rozporządzenia dyrekcji kolei państw. we Lwowie powstałe wszystkie strony, korzystające z okresowych kredytów należytości przewozowych jako kaucję na zabezpieczenie zobowiązań wynikających z powyższego tytułu w zamian weksli in blanco lub bankowych listów gwarancyjnych złożyć albo gotówkę - która się nie oprocentowuje, ani nie walory zuje, lub wartościowe papiery państwowe, a przedewszystkiem obligacje 10% pożyczki kolejowej. Kaucja ta ma być złożoną najpóźniej do 10. kwietnia 1924, poczem dyrekcja zarządzi zwrot złożonych już z tego tytułu dowodów poręczenia bankowego lub weksli in blanko. Stronom, które do powyższego czasu nie wymienią kaucji **zostanie z dniem 1. maja 1924 bezwarunkowo dalsze kredytowanie należytości przewozowych zastanowione.** Kaucja może być złożona w kasie dyrekcyjnej lub w stacji kredytującej. Przy kredytach okresowych kaucja wynosi półtora krotną wysokość udzielonego kredytu.

POMOCNIKA BUCHALTERA, znającego język niemiecki, chrześcijanina, siłę młodą ale z dłuższą praktyką i b. pracowitą, szuka poważna lwowska firma przemysłowa. Zgłoszenia ze świadectwami i tylko b. poważnymi referencjami pod „Pewna egzystencja“ do Administracji. 4317-3

BIURO NIEMCZYNOWSKIEJ, Lwów, plac Akademicki 3, Telefon 1361, poleca: nauczycielki, bony Polki, cudzoziemki, gospodynie, praczki, oficjalistów gospodarczych, ogrodników, kucharzy, lokaji, kucharki, służbę wszelką. 4290-4

Mieszkania, lokale, sklepy

„INFORMATOR“ Biuro Mieszkaniowe Kopernika 22, telefon 446, poszukuje dla solidnej zamożnej klijenteli mieszkania różnych pokoji, wszelkiego rodzaju lokali, przeprowadza zamiany w Warszawie, Krakowie, Poznaniu. 3436-30

Nauka i wychowanie

OSTATNI 3 MIESIĘCZNY kurs kroju i szycia rozpoczyna 1go maja „Jolanda“. Staszica 8, II p. (boczna Chorążczyzny). 4342-8

Małżeństwa

DOBRZE sytuowana, przystojna, młoda nauczycielka, mająca własne kilkupokojowe urządzone mieszkanie pozna pana od lat 30—40 na dobrem stanowisku. Cel matrymonialny. Poważne zgłoszenia z pełnym podpisem do Reklamy Prasowej, ul. Chorążczyzna 7, pod „Gencyana“. 4351

Kupno, sprzedaż, zamiana

KUPIĘ willę lub dom, komfort z wolnem mieszkaniem, 6 pokoji 2 kuchnie. Zgłoszenia przyjmuje „Unia“, Piekarska 26. 4353-2

SAMOCHÓD sportowy, mały oświetlenie i rozrusznik elektryczny kompletnie wyekwipowany okazyjnie do sprzedania. „Cyclecar“, Jagiellońska 8. 4361-3

JADALNIĘ jasionową, szafy, dywan perski 3.50×2.50 salonik, buffallo, sekretarzyk i szafę antyczną sprzeda okazyjnie Hala Aukcyjna, Akademicka 3 I. p. 4366-2

SAMOCHÓD ciężarowy, trzytonowy, szybki, bardzo ekonomiczny, sprzeda „Cyclecar“, Jagiellońska 8. 4264-6

MEBLE, porcelanę, szkło i srebro wszystko tylko antyczne kupuję. Zgłoszenia pod „Zbieracz“. 2737

PO ZNIŻONYCH CENACH

KOŁDRY KOCE MATERACE

KAPY, PODUSZKI, PIERZE WIEJSKIE

poleca znany Magazyn Pościeli firmy

W. IŻYCKI, Lwów, Kopernika 3

KAMIENICĘ piętrową na 8 lokatorów, oraz dom parterowy z altaną dla interesu, przyczem warsztat ślusarski, 2½ morga ogrodu w Grudziądzu przy tramwaju w pobliżu koszar, zamienię za odpowiedni dom z ogrodem we Lwowie lub w jednym z większych miast Małopolski. Zgłoszenia pod M. H. Peczenižyn, Małopolska. 4358

WIEDEŃSKĄ sypialnię jasionową, gabinet męski, jadalnię palisandrową, garnitur klubowy sprzeda Hala Aukcyjna, Akademicka 3 I. p. 4365-2

MOTOCYKLI kilka używanych gotowych do jazdy sprzedaje okazyjnie „Cyclecar“, Jagiellońska 8. 4356-3

Rozmaite

TKACKIE grzebienie, nicielnice, przędzę kilimkarską, igły pończosznicze poleca **M. Błaszkowski, Łódź, Pańska 23.** 4072

PAPIERY afiszowe w kolorach, okładkowe, bezdrzewne, drukowe satynowane i zwykłe, pakunkowe, farby drukarskie, przybory kancelaryjne i księgi handlowe po cenach bezkonkurencyjnych poleca **„Grafium“ ADOLF HISS** Lwów, ul. Kołłątaja 2

ZABUDOWANIE FABRYCZNE

w centrum Poznania, nadające się na wielkie przedsiębiorstwo, korzystnie do nabycia (2 podwórza, budynki fabryczny i biurowy, stajnie, garaże, 2 duże składnice, prąd elektr. na siłę i światło, telefon, gaz i woda). Bliższych informacji udziela li tylko poważnym reflektantom **Z. GARSTECKI, inż. budown., Poznań, Sienkiewicza 7.** — Tel. 1715.

FIRANKI, PORTJERY, Karnisze, Dywany, Kołdry, Materace — najtaniej poleca KAZ. SKIBIŃSKI, Lwów, Kopernika 4 naprzeciw Szkowrona.

Rowery oraz wszelkie części składowe do tychże jak opony, dętki, latarki, dzwonki, rafy, sprzychy itp., footbale i wszelkie przyb. do piłki nożnej poleca **A. FRIEDFELD, Lwów, Jagiellońska 9.** Wysyłka na prowincję odwrotnie

CEMENT, Wapno, Papa, Blacha pocynkowana, Drzewo budulcowe, Deski po niskich cenach i szybko dostarcza: **„PILOT“**, Lwów, ul. Batorego 4.

KSIĄŻKI NA SPŁATY

dla P. T. Urzędników, bibliotek i wypożyczalń ksiąg wysyła tylko KSIĘGARNIA POLSKA w BUKOWSKU. Katalogi i informacje za nadesłaniem znacz ów pocztowych na **Mkp. 350.000.** 4278

Maszyny do drutu i gwoździ

Transmisje, remont maszyn — poleca

Fabryka Maszyn **B-cia Steinberg i S-ka**

Warszawa, Wronia 80.

TABELA zamiany złotych na marki polskie i odwrotnie przejrzyście zestawiona, a sporządzona w myśl wskazówek najpoważniejszych instytucji finansowych, jest do nabycia w drukarni **A. GUJAWICZYŃSKIEGO, Lwów, Kopernika l. 20.** 4367

D. O. K. NR. X. PRZEMYŚL.
SZEF SAMOCHODOWY.

Z. Dz. 1748/24 techn.

Przemyśl, dnia 12. kwietnia 1924.

Szefostwo samochodowe O. K. X. w Przemyślu sprzeda z wolnej ręki 2 samochody osobowe, 1 samochód półc., 22 samoch. ciężar., oraz 1 traktor kołowy.

Reflektujący na kupno tych samochodów składać winni opieczętowane oferty do dnia 27. kwietnia br. do Szefostwa samochodowego O. K. X. w Przemyślu przy ul. Słowackiego.

Oferty zostaną otwarte przez Komisję dnia 28. kwietnia br. ko godz. 10. w dyonowym zakładzie samochodowym Nr. 10. w Jarosławiu przy ul. Piekarskiej; na oznaczoną godzinę winni jawić się wszyscy oferujący, poczem po rozpatrzeniu ofert nastąpi sprzedaż.

4277 Szef samochodowy O. K. X.

WAŻNE DLA P. T. SPORTOWCÓW! ROWERY, łańcuchy, węże, kierownice, widełki, pompy oraz wszelkie przybory do tychże. TRYCYKLE dziecinne poleca tanio tylko firma **Jakób Rosenman**, Lwów, Akademicka 26. — Telef. 19-61. Własny warsztat mechaniczny. Prowincję załatwia się natychmiast. 42.0

Prawie **Za darmo** dostaje się

Garnitur gum rowerowych

„Pirelly“ (2 płaszcze i 2 węże)

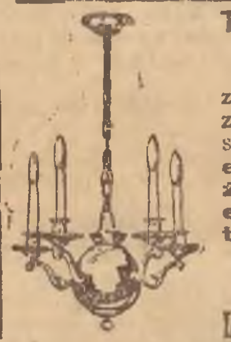
bo tylko za 25,000.000 Mk. wyłącznie u firmy

Malwina Immerglück

Lwów, ul. Jagiellońska 17 Tel. 17-25.

Zlecenia z prowincji odwrotnie za zaliczką. Odsprzedawcom znaczny rabat. 4215

MOTORY ropne, Kamienie młyńskie, Walce, Perlaki, Olejarnie, Transmisje, Pasy, Turbiny, Gazę, Oliwę, Ropę poleca **„PILOT“**, Lwów, ul. Batorego 4.



TYLKO JESZCZE KRÓTKI CZAS

z powodu zupełnego zwinięcia handlu — sprzedaje: **LAMPY elektryczne, abażury i wszelkie elektryczne materjały** o 50 prc. niżej cen targowych.

FASSLER

Lwów, Sykstuska 29

Zawiadamiamy naszych P. T. Odbiorców, że otrzymaliśmy większą ilość

NAKRYĆ i TAC ALPAKOWYCH

z fabryki Berndorfskiej **A. KRUPPA**

i sprzedajemy je po bardzo przystępnych cenach.

W. Bilińskiego Nast. B. ROESEL

Lwów, plac Marjacki 5. 4354

Dla Odsprzedawców ceny fabryczne.

Superfosfat

kostny, wysokoprocentowy, po cenach konkurencyjnych, wagonowo lub w drobnych ilościach, (ewentualnie na kredyt)

poleca z magazynu we Lwowie

Polski Bank Handlowy

HALICKA 19. 4352

Żądajcie **Piszczkowskiego mydła „VENUS“ „LEWEK“** i tłuszcz **„TOVOTTE“**

Przedst. **„RODOHAN“** Lwów, Ossolińskich 6.

3556 Miarodajnym firmom dogodne warunki.

Telef. 13—20. Telef. 13—20.



Najlepsze i najtańsze są wyroby krajowe

„L U B A“

Budyń różnych smaków, wyśmienita i tania legumina, **cukier waniljowy, proszek na sos waniljowy** i nieodłączny w gospodarstwie domowem znakomity **proszek do pieczywa** (drożdżowy).

Do nabycia nieomal we wszystkich składach spożywczych i drogerjach.

Przedstawicielstwo i składnicę na Małopolskę Wschodnią powierzyliśmy **Hurtownia Kolonjalna** Tow. Akc. Lwów, ul. Kl. Tańskiej 3.

Lubońska Fabryka Drożdży, dawn. G. Sinner T. Akc.

LUBOŃ — POZNAŃ. 3995

Ceny OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1 szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 10 gr.; w nadesłanem 26 gr.; po kronice 30 gr.; w tekście (kronika, repert., dział ekonom. itd). 35 gr. na pierwszej stronie 40 gr.; za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 6 gr., w rubryce: kupno-sprzedaż 8 gr., matrymonialne korespondencje prywatne 10 gr., dla poszukujących pracy 4 gr., jedna cała strona w ogłoszeniach za tekstem 238 zł. pol., 1 cała strona w części tekstowej 400 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 475 zł. pol. Ogłoszenia zamiejscowe o 30% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. **Prenumerata** miesięczna 7,100.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 7,500.000 Mk. — Za granicą 10,000.000 Mk.

Z drukarni Polskiej pod zarządem Z. Kiełbusiewicza we Lwowie. Odpowiedzialny redaktor: MARJAN MACHALSKI.